

Dyskusyjny Klub Filmowy Miłość Blondynki UG,
Akademickie Centrum Kultury ALTERNATOR UG
zapraszają

REPERTUAR FILMOWY

KWIECIEŃ 2019

4 kwietnia 2019 (czwartek) godz. 18.30

Kontrowersje? : **ZA JAKIE GRZECHY, DOBRY BOŻE?**
Reż. Philippe de Chauveron, Francja, 2014, 97 min.

11 kwietnia 2019 (czwartek) godz. 18.30

Horyzonty kina: **HIGH LIFE**
reż. Claire Denis, Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Polska, USA, 2018, 110 min.

18 kwietnia 2019 (czwartek) godz. 18.30

Kinoterapia: **LITOŚĆ**
reż. Babis Makridis, Grecja, Polska, 2018, 99 min.

25 kwietnia 2019 (czwartek) godz. 18.30

Klasyczny klasyk: **NA SREBRNYM GLOBIE**
Reż. Andrzej Żuławski, Polska, 1987, 157 min.

Miejsce: Aula 1.43, Wydział Filologiczny Uniwersytetu Gdańskiego, Ul. Wita Stwosza 55 Gdańsk Oliwa

Karnety: 1 film 10 ulgowy * / 15 normalny zł / 2 filmy 15 ulgowy * / 25 normalny zł / 4 filmy 25 ulgowy * / 40 normalny zł

* karnety ulgowe dla studentów, uczniów i słuchaczy Gdańskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz posiadaczy Metropolitalnej Karty dla Kultury (sprzedaż karnetów pół godziny przed seansem)

OPIS WYDARZEŃ:

4 kwietnia 2019 (czwartek) godz. 18.30

Kontrowersje? : **ZA JAKIE GRZECHY, DOBRY BOŻE?**

Tytuł oryginalny: Qu'est-ce qu'on a fait au Bon Dieu?

Reżyser: Philippe de Chauveron

Występują: Christian Clavier, Chantal Lauby, Ary Abittan, Medi Sadoun, Frédéric Chau, Noom Diawara, Frédérique Bel, Julia Piaton, Emilie Caen, Elodie Fontan

Kraj produkcji: Francja

Rok produkcji: 2014

Język oryginalny: francuski

Gatunek: komedia

Czas trwania: 97 min.

<https://gutefilm.pl/film/za-jakie-grzechy-dobry-boze/>

Największy francuski przebój tego roku: 12 milionów widzów nad Sekwaną i kolejne miliony w reszcie Europy! A sale kinowe pękają w szwach i zanoszą się śmiechem. O co chodzi? O cztery piękne córki na wydaniu i jedno marzenie ich poukładanych, konserwatywnych rodziców – żeby dobrze wyszły za mąż.

Ale co zrobić, gdy czterech zakochanych mężczyzn to Żyd, Arab, Chińczyk i wesoły chłopak z serca Czarnej Afryki? Każdy z nich pochodzi z innej kultury, ma swoje obyczaje, wierzenia, religię. Jak nie zwariować, próbując wszystkich pogodzić ze sobą? Czy to wszystko może skończyć się na ślubnym kobiercu, czy raczej wywoła totalną wojnę domową?

Przebojowa komedia, która jest remedium na nasze uprzedzenia i napięcia współczesnego świata – nie próbuje go zmienić, ale rozbroić śmiechem.

11 kwietnia 2019 (czwartek) godz. 18.30

Horyzonty kina: **HIGH LIFE**

reż. Claire Denis, Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Polska, USA, 2018, 110 min.

Gdzieś w odległej galaktyce, poza naszym układem słonecznym. Monte (Robert Pattinson) wychowuje swoją córeczkę Willow w całkowitej izolacji na pokładzie statku kosmicznego. Stał się ojcem wbrew własnej woli – pobrano jego spermę i użyto jej do inseminacji Boyse (Mia Goth, znana m.in. z drugiej części „Nimfomanki” Larsa Von Triera). Kiedyś byli częścią załogi eks-więźniów i skazańców, których wysłano niczym króliki doświadczalne w kosmos, aby odnaleźli czarną dziurę najbliższą Ziemi. Teraz, po latach, na pokładzie pozostał sam Monte i jego córka. "High Life" to pierwszy anglojęzyczny film francuskiej reżyserki Claire Denis.

„High Life” jest porównywany do największych dzieł Kubricka i Tarkowskiego i ma szansę na tytuł największego filmowego odkrycia 2019 r. W pierwszym anglojęzycznym dramacie Claire Denis wystąpiła plejada gwiazd: Robert Pattinson, Mia Goth (znana z drugiej części „Nimfomanki” Larsa Von Triera), Juliette Binoche, André Benjamin (czyli André 3000 z duetu muzycznego Outkast) i

nasza rodaczka Agata Buzek. Filmem zachwycili się amerykańscy krytycy, a „Guardian” okrzyknął go „orgazmicznym cudem z Robertem Pattinsonem”. Dodajmy, że największych uniesień dostarcza fakt, że aktor w filmie... śpiewa, a akompaniuje mu grupa muzyczna Tindersticks.

<https://www.againstgravity.pl/films/high-life>

18 kwietnia 2019 (czwartek) godz. 18.30

Kinoterapia: **LITOŚĆ**

reż. Babis Makridis, Grecja, Polska, 2018, 99 min.

45-letni prawnik żyje ze swoim nastoletnim synem w zadbanym domu. Jest zdrowy, ma przyjemną aparycję i ogólnie dobrze mu się powodzi. Jego włosy są perfekcyjnie ostrzyżone i ufryzowane. Jednakże jego żona od wielu lat przebywa w prywatnej klinice. Jest w śpiączce po ciężkim wypadku. Smutek spowodowany tym wydarzeniem staje się dla prawnika centralnym punktem jego życia, dającym mu poczucie spełnienia, które staje się jego nawykiem. Jego smutek jest także powodem wszechobecnego współczucia ze strony otoczenia: jego sąsiadka piecze mu ciasto, pracownicy pralni dają mu zniżkę, a on dzieli emocjonalne chwile ze swoją współpracownicą. Jego życie nigdy nie było lepsze niż teraz kiedy jest smutnym, żalonym człowiekiem. Pewnego dnia jego żona budzi się ze śpiączki. Jej powrót do domu radykalnie zmienia jego codzienne życie oparte na cierpieniu i współczuciu. Smutek jest teraz zastępowany radością, a jego serce przepelnione chęcią powrotu do poprzedniego stanu. Zaczyna wymyślać sposoby by przyciągnąć litość, którą tak się rozkoszował. Dopilnowuje by zniszczyć wszystkie szczęśliwe momenty życia. Czyni to jednak z taką frywolnością i naiwnością, że totalnie traci kontrolę nad samym sobą.

[opis dystrybutora kino]

25 kwietnia 2019 (czwartek) godz. 18.30

Klasyczny klasyk: **NA SREBRNYM GLOBIE**

Reż. Andrzej Żuławski, Polska, 1987, 157 min.

Obsada: Andrzej Seweryn, Grażyna Dyląg, Iwona Bielska, Jan Frycz, Jerzy Grałek, Jerzy Trela, Krystyna Janda, Leszek Długosz

"Na srebrnym globie", ambitne, stawiające filozoficzne pytania science fiction w reżyserii Andrzeja Żuławskiego, miało szansę wyprzedzić nadchodzącą zza Oceanu nową falę filmów gatunku. Nieukończony i zmontowany po latach pozostaje jedną z ciekawszych pozycji w polskim kinie.

Kosmonauci Marta (Iwona Bielska), Jerzy (Jerzy Trela), Piotr (Jerzy Grałek) i Tomasz (Leszek Długosz) opuszczają Ziemię w poszukiwaniu lepszego świata. Trafiają na nieznaną planetę, gdzie zakładają nadmorską osadę. Marcie i Tomaszowi rodzi się syn - Tomasz II (Jan Frycz). Wkrótce potomstwa przybywa, a narodziny nowej cywilizacji rejestruje kamerą Jerzy. Po latach, jako ostatni żyjący z pierwszych osadników, nazywany jest przez nowe pokolenie Starym Człowiekiem. Pewnego dnia potomkowie kosmonautów wchodzi w konflikt z mieszkającymi po drugiej stronie globu jego rodowitymi mieszkańcami - plemieniem potworów Szernów.

Andrzej Żuławski rozpoczął pracę nad adaptacją "Na srebrnym globie" w 1976 - rok po dobrze przyjętym psychologicznym dramacie "Najważniejsze to kochać" z Romy Schneider i Klausem Kinskim. Z tekstem swojego stryjecznego dziadka, Jerzego Żuławskiego, reżyser wiązał duże nadzieje. Młodopolska powieść dawała szansę na zrealizowanie fantastycznego widowiska, które stawiałoby egzystencjalne pytania. W historii zbudowania przez Ziemiaków nowej cywilizacji na Srebrnym Globie najciekawsze wydały się Żuławskiemu tropy wiodące wprost do zapisanego w Biblii

chrześcijańskiego wzorca powstania świata.

Rozmach produkcji, ze zdjęciami kręconymi m.in. na Kaukazie i pustyni Gobi, dał władzom pretekst do jej wstrzymania, rzekomo z powodu przekroczenia budżetu. Na polecenie ówczesnego wiceministra kultury znaczna część scenografii i kostiumów została zniszczona. Reżyser nakręcił wtedy najbardziej ekspresyjny ze swoich filmów - horror "Opętanie". Do porzuconego projektu "Na srebrnym globie" wrócił dopiero po blisko dziesięciu latach, montując ocalały materiał. Brakujące sekwencje uzupełnił dokumentalnymi zdjęciami z ulic Warszawy i Krakowa.

<http://sfkadr.com/pl/movies/323/na-srebrnym-globie.html>